

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 października 2014 r. powodowie K. R. i M. P. wnieśli o solidarne zasądzenie od strony pozwanej Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na swoją rzecz kwoty 7.116,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej liczonych od kwoty 3.524,00 zł od dnia 31 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 3.592,00 zł od dnia 31 marca 2014 r. do dnia zapłaty. Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenie solidarne od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powodowie wraz z pozwanym Bankiem zawarli w dniu 19 lutego 2008 r. umowę o kredyt hipoteczny na kwotę 244.944,00 zł, który indeksowano do franka szwajcarskiego. Jedną z form zabezpieczenia spłaty w/w kredytu (do czasu, gdy saldo zadłużenia stanie się równe lub niższe niż 232.066,40 zł) stanowiło (zgodnie z § 9 ust. 7 umowy) ubezpieczenie niskiego wkładu własnego powodów na podstawie umowy zawartej pomiędzy stroną pozwaną a Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W.. Ponadto, na mocy § 9 ust. 9 umowy powodowie zostali zobowiązani do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej udzielonej pozwanemu przez Towarzystwo (...) S.A. Powodowie zaznaczyli, że w § 11 ust. 1 umowy kredytowej strony zastrzegły, że wszelkie zmiany umowy wymagają zawarcia aneksu pod rygorem nieważności natomiast w zakresie nieuregulowanym zastosowanie mają postanowienia regulaminu. Podali, że w marcu 2011 r. a także w marcu 2014 r. zostali poinformowani o konieczności zabezpieczenia środków na rachunku bankowym celem uiszczenia składki z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w sytuacji, gdy umowa łącząca Bank z (...) S.A., o której mowa w § 9 ust. 9 umowy kredytowej została rozwiązana z końcem 2009 r. Argumentowali, że zgodnie z treścią umowy kredytowej, byli zobowiązani do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu wyłącznie w przypadku, gdy ochrona była udzielona przez to towarzystwo ubezpieczeniowe. Wskazywali, że obciążenie ich kosztami ubezpieczenia wbrew zapisom umowy było postępowaniem nielojalnym wobec powodów, wykorzystaniem uprzywilejowanej pozycji banku. Nadto powodowie wskazywali, iż zawierając umowę kredytową nie zostali poinformowani o konieczności uiszczenia ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Podnosili również, że postanowienie § 9 ust. 9 umowy kredytowej stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. gdyż przerzucenie na powodów wszelkich kosztów związanych z ryzykiem kredytowym jest sprzeczne z zasadą ekwiwalentności świadczeń, zasadą równości stron i dobrymi obyczajami.

(pozew – k. 1-4).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany podniósł, iż w jego ocenie zobowiązanie kredytobiorców do zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego istnieje niezależnie od tego kto jest ubezpieczycielem gdyż do postanowień dotyczących ubezpieczenia znajdują zastosowanie przepisy regulaminu a nie ma sprzeczności między § 7 ust. 6,7 i 8 Regulaminu kredytowania osób fizycznych (zwanym dalej Regulaminem) a zapisem § 9 ust. 9 umowy. Strona pozwana zaprzeczyła, jakoby kwestionowane przez powodów postanowienie umowne stanowiło niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Pozwany Bank wskazał, że wybór zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu był świadomą i dobrowolną decyzją powodów gdyż mogli dostarczyć dodatkowe zabezpieczenie lub uiścić wyższy wkład własny. Powodowie zostali wszechstronnie poinformowani w kwestii tejże klauzuli a ponadto zostali również pouczeni o tym, że są dostępne również inne formy zabezpieczenia. Takie informacje powodowie otrzymali już na etapie zawierania umowy kredytu. Nadto powodowie sami podjęli decyzję, że chcą zaciągnąć kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego, gdyż było to dla nich najkorzystniejsze finansowo, zostali poinformowani przez Bank o potencjalnych skutkach ryzyka walutowego podobnie jak o zasadach funkcjonowania ubezpieczenia niskiego wkładu oraz sposobu wyliczania opłaty z tego tytułu. Pozwany podnosił również, że sporne postanowienia należy interpretować jako

postanowienia dotyczące głównych świadczeń stron a zatem nie podlegające ocenie z punktu widzenia abuzywności. Wskazywał, że sporne zapisy umowy należy uznać za indywidualnie uzgodnione albowiem powodowie mieli możliwość negocjowania umowy i zmiany jej warunków. Argumentował, iż postanowienia te nie prowadzą również do sytuacji zaburzenia zasady równości stron umowy oraz ekwiwalentności świadczeń. Kwestionował również roszczenie w zakresie odsetek wskazując, iż powodowie nie mogą żądać odsetek za okres przed dniem doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty.

(odповідź na pozew – k. 42-63).

Na rozprawie w dniu 26 stycznia 2015 r. powodowie odnosząc się do odpowiedzi na pozew, podtrzymali swoje stanowisko w sprawie a nadto podnosili, iż wskazywana przez Bank procedura udzielania kredytów w rzeczywistości nie miała miejsca, gdyż powodowie otrzymali do podpisania gotowy plik dokumentów a możliwość negocjowania umowy ograniczała się tylko do kwestii wysokości kredytu i ewentualnie prowizji. Podnieśli, że postanowienie umowy kredytowej w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu stanowi postanowienie niedozwolone albowiem konsument w zamian nie otrzymuje żadnego świadczenia a tym samym dochodzi do nieuzasadnionej dysproporcji praw i obowiązków. Nadto podnosili, iż w pełnomocnictwie do pobierania z rachunku powodów środków na ubezpieczenie niskiego wkładu zostało wskazane Towarzystwo (...) S.A. zatem pobranie z tego rachunku środków na rzecz innego ubezpieczyciela stanowi przekroczenie tego pełnomocnictwa, na co powodowie nie wyrazili zgody.

(protokół rozprawy z dnia 26.01.2015 r. - k. 264-265).

Na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2015 roku powodowie wnosili o dopuszczenie dowodu z umów ubezpieczenia zawartych z T. I. V. (...) oraz (...) S.A na okoliczność ich treści, sposobów wyliczenia składki ubezpieczenia niskiego wkładu oraz ustalenia czy w umowie istnieje zapis odnośnie regresu ubezpieczeniowego w stosunku do powodów. Powodowie argumentowali iż istnienie regresu ubezpieczeniowego oraz fakt, że powodowie nie będąc stroną ubezpieczenia są obciążani finansowo i nie mają z tego tytułu korzyści ma znaczenie z punktu widzenia zarzutu, iż postanowienie umowy w zakresie niskiego wkładu jest klauzulą niedozwoloną.

(k. 294-295)

Zarządzeniem wydanym na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2015 r. pozwany został zobowiązany do złożenia do akt sprawy umów ubezpieczenia zawartych z T. I. V. (...) oraz (...) S.A pod rygorem ujemnych skutków prawnych.

(zarządzenie - k. 295).

W wykonaniu zarządzenia pozwany złożył do akt sprawy kopię umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim wkładem własnym kredytobiorcy z (...) (obecnie (...) S.A.) pozbawioną niektórych informacji, w szczególności w zakresie wysokości składki, powołując się na potrzebę zachowania tajemnicy handlowej. Powołując się na klauzulę poufności pozwany nie przedłożył umowy zawartej z Towarzystwem (...).

(pismo pozwanego z dnia 18.05.2015 r. - k. 305-306).

W piśmie procesowym z dnia 22 maja 2015 r. powodowie wnosili o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia umowy jaka go łączyła z (...) (obecnie (...) S.A. V. (...)) wraz z jej zapisami dotyczącymi wysokości oraz sposobu wyliczania składki uiszczanej przez pozwany Bank pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c. argumentując, iż ustalenie wysokości składki uiszczanej przez Bank jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem nie można wykluczyć, że jej wysokość różni się od tej, którą uiszczali powodowie. Gdyby wysokość refinansowanej przez powodów składki była wyższa, oznaczałoby to bezpodstawne wzbogacenie Banku kosztem powodów.

(pismo powodów z dnia 22.05.2015 r. - k. 326-327).

Na rozprawie w dniu 7 marca 2016 roku strona powodowa wносиła o dołączenie do akt innej sprawy dotyczącej tej samej problematyki przeciwko temu samemu pozwanemu, w której zostały złożone obie umowy ubezpieczenia.

(protokół rozprawy z dnia 07.03.2016 r. - k.355v.).

Zarządzeniem z dnia 7 marca 2016 r. pozwany ponownie został zobowiązany przez Sąd do złożenia kopii obu umów ubezpieczeniowych zawierających zapisy dotyczące wysokości i sposobu obliczenia składki uiszczanej przez Bank – pod rygorem skutków prawnych z art. 233 § 2 k.p.c.

(protokół rozprawy z dnia 07.03.2016 r. - k.355v.).

Umowy powyższe nie zostały przez pozwanego złożone.

Przed zamknięciem rozprawy w dniu 11 kwietnia 2016 r. pozwany podtrzymywał swoje stanowisko w sprawie.

(protokół rozprawy z dnia 11.04.2016 r. – k. 357).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Na podstawie umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielnymi przez pozwanego Bank (...) S.A. nr (...)04/01/2004, zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem, a (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 29 października 2004 r., pozwany Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem. Ręczona umowa ubezpieczenia dotyczyła umów kredytu przyjętych do ubezpieczenia w okresie jej obowiązywania, dla których wskaźnik (...) (wyrażony w procentach stosunek kwoty kredytu do wartości nieruchomości na dzień dokonania analizy kredytowej, wyliczony zgodnie z procedurami bankowymi) znajduje się pomiędzy minimalnym i maksymalnym wskaźnikiem (...). Ochronie ubezpieczeniowej podlegały kredyty udzielone w kwocie do 500.000,00 zł włącznie, przeznaczone na cele mieszkaniowe oraz powyżej 500.000 zł przeznaczone na cele mieszkaniowe, po uzyskaniu pisemnej zgody (...) (§ 2 ust 3). Zgodnie z treścią § 5 umowy Bank zobowiązany był do opłacenia składki ubezpieczeniowej od każdej umowy kredytu objętej ubezpieczeniem a stawka składki ubezpieczeniowej wynosiła **2,4%** od podstawy naliczenia składki, za 36-cio miesięczny okres ubezpieczenia kredytu. Składka płatna była jednorazowo, za każdy 36-cio miesięczny okres ubezpieczenia. Podstawa wyliczenia składki w pierwszym 36-cio miesięcznym okresie ubezpieczenia była różnica pomiędzy kwotą udzielonego kredytu jednakże nie więcej niż wartość nieruchomości a iloczynem minimalnego wskaźnika (...) u wartości nieruchomości zaakceptowanej przez Bank. W § 7 ust. 10 umowy przyjęto, iż z dniem wypłaty odszkodowania przez (...) S.A. z siedzibą w W. roszczenie pozwanego Banku do kredytobiorców z tytułu umowy kredytu przechodzi na mocy prawa, tj. art. 828 k.c., na (...) S.A. z siedzibą w W. do wysokości wypłaconego odszkodowania. (...) S.A. z siedzibą w W. została przekształcona w (...) S.A. z siedzibą w W., a następnie (...) S.A. V. (...) wskutek połączenia przez przeniesienie całego majątku spółki (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na (...) S.A. V. (...) w trybie art. 492 § 1 pkt. 1 k.s.h.

(dowody: umowa nr (...) - k. 308-314v.; pismo (...) S.A. V. (...) z dnia 19.12.2014 r. – k. 322; fakty znane Sądowi urzędowo m.in. ze sprawy o sygn. akt I C 2004/14 – k. 485-498 i k. 546-553).

Wnioskiem z dnia 11 lutego 2008 r. (data wpływu do pozwanego Banku) o nr (...) - w postaci wypełnionego gotowego formularza sporządzonego przez Bank (...) S.A. z siedzibą w W. - powodowie K. R. i M. P. wnieśli o udzielenie im kredytu hipotecznego w łącznej kwocie 244.944,00 zł, indeksowanej kursem franka szwajcarskiego w okresie kredytowania wynoszącym 360 miesięcy, na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym. W przedmiotowym wniosku powodowie wnioskowali m.in. o objęcie umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego oraz wyrazili zgodę na objęcie udzielonego przez pozwanego Bank kredytu ubezpieczeniem brakującego wkładu własnego w Towarzystwie (...) z siedzibą w W. (rubryka „Oświadczenia wnioskodawców c.d.”) oraz zgodę na udostępnienie danych osobowych temu Ubezpieczycielowi w związku z objęciem umowy ubezpieczeniem niskiego wkładu i ubezpieczeniem do czasu ustanowienia hipoteki. Było to dodatkowe zabezpieczenie kredytu. Podpisanie tych oświadczeń nie podlegało negocjacom.

Przedmiotowy wniosek został wypełniony i złożony za pośrednictwem pracownika pozwanego Banku (...), która pomagała powodowi w jego uzupełnieniu. Powodowie nie byli informowani o sposobach zabezpieczenia kredytu jak również o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego. Nie wszystkie pozycje we wniosku były dla powodów zrozumiałe ale doradca (pracownik pozwanego Banku) poinformował ich, że bez zakreślenia odpowiednich rubryk nie jest możliwe zawarcie umowy kredytu. W konsekwencji, we wniosku zostały zaznaczone przez powodów te pozycje, które były wskazane przez pracownika pozwanego Banku jako obowiązkowe, aby udzielono im kredytu. W ten sposób u powodów wykreowano przeświadczenie, że opłata z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była obowiązkowa w wypadku udzielania kredytu hipotecznego w opcji bez wkładu własnego. Pracownik banku (...), będąca drugim pełnomocnikiem pozwanego Banku przy udzielaniu powodowi kredytu, nie posiadała żadnej wiedzy na temat treści umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zawartej pomiędzy pozwanym Bankiem a Towarzystwem (...), w tym nie miała dostępu do tej umowy. Nie miała także wiedzy odnośnie przysługującym temu Towarzystwu (...) wobec klientów pozwanego Banku – powodowi - prawa regresu na wypadek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w pełnej kwocie wypłaconego odszkodowania. Kredytobiorcy nie mieli realnej możliwości negocjowania, warunków umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego bowiem ustalona była ona w sposób odgórny w odrębnej umowie, której nie byli stroną. Nie mieli możliwości zapoznania się z treścią tej umowy ani ogólnymi warunkami ubezpieczenia. W rezultacie żaden z pracowników pozwanego Banku uczestniczących przy zawieraniu umowy kredytu z powodami nie negocjował warunków umowy w kwestii zasad, sposobu oraz wysokości refinansowania składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego powodów.

(dowody): wniosek o zawarcie umowy o kredyt k. 76-78; przesłuchanie powódki M. P. w charakterze strony – k. 31-33 akt o sygn. I Cps 69/15; przesłuchanie powoda K. R. w charakterze strony – k. 34 akt o sygn. I Cps 69/15; zeznania świadka I. Ż. – k. 20-23 akt o sygn. X Cps 21/15; częściowo zeznania świadka I. R. – k. 290-294).

W dniu 29 lutego 2008 r. pomiędzy powodami K. R. i M. P. (zwanymi dalej (...)) a pozwanym Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa kredytu hipotecznego nr KH/ (...). Na podstawie tej umowy pozwany Bank udzielił Kredytobiorcom kredytu w kwocie 244.944,00 zł, która to kwota była indeksowana do franka szwajcarskiego, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna franka szwajcarskiego według tabeli kursów walut obcych obowiązujących w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Celem przeznaczenia środków z kredytu był zakup nieruchomości od dewelopera w J.. Przedmiotem zabezpieczenia hipotecznego miała być nabywana nieruchomość. Zgodnie z § 9 umowy, zabezpieczeniem spłaty kredytu do czasu otrzymania przez Bank odpisu z księgi wieczystej nieruchomości z wpisaną hipoteką będzie stanowić ubezpieczenie kredytów zabezpieczonych hipotecznie na podstawie umowy zawartej przez Bank z Towarzystwem (...) S.A. V. (...). Kredytobiorca był natomiast zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów składki ubezpieczeniowej wnoszonej w związku z ubezpieczeniem. Miesięczna kwota z tego tytułu wynosiła 1/12 z 0,81 % kwoty przyznanego kredytu (co stanowiło kwotę 173,00 zł) przy uwzględnieniu kursów waluty obcej, do jakiej kredyt jest indeksowany na pierwszy dzień miesiąca, w którym została sporządzona umowa według Tabeli kursów (...) Banku (...) S.A.

Ponadto zgodnie z ustępem 7. § 9 umowy, dodatkowym zabezpieczeniem kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 232.066.40 zł stanowiło ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) z Towarzystwem (...) S.A. Kredytobiorcy byli zobowiązani do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w kwocie 741,00 zł za pierwszy 36-miesięczny okres ubezpieczenia (§ 9 ust. 8). Jeżeli w okresie 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia nie stanie się równe lub niższe niż 232.066.40 zł Kredytobiorcy zobowiązali się do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-cio miesięczny okres udzielonej Bankowi przez Towarzystwo (...) S.A. ochrony ubezpieczeniowej, o czym Kredytobiorcy mieli zostać poinformowani przez Bank pisemnie (§9 ust. 9). Jeżeli w okresie 36-ciu miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż kwota 232.066.40 zł, Bank dokona zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek Kredytobiorcy (§ 9 ust. 10).

Zgodnie z postanowieniami § 11 umowy, integralną częścią ww. umowy o kredyt hipoteczny były Regulamin, pełnomocnictwo do wykonywania czynności w imieniu kredytobiorców oraz cennik kredyt hipoteczny/pożyczka

hipoteczna. Ponadto, w § 11 umowy wskazane były przypadki, w których do zmian umowy nie był wymagany aneks do umowy pod rygorem nieważności, m.in. zmiana Regulaminu.

W § 12 umowy wskazano, że całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy wynosi 198.329,05 zł z uwzględnieniem składki na okres 3 pierwszych lat w wypadku występowania ubezpieczenia z tytułu niskiego wkładu własnego Kredytobiorców.

Zgodnie z § 7 ust. 6 pkt. 2 Regulaminu Kredytowania Osób Fizycznych w Ramach Usług (...) w Banku (...) S.A. opłata dotycząca refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego dla kredytów w walucie obcej wyliczana była w złotych polskich jako różnica wartości kredytu w walucie obcej wedle kursu kupna dewiz pomnożona przez kurs sprzedaży dewiz oraz 80% wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot zabezpieczenia kredytu. Kredytobiorcy złożyli oświadczenia o zapoznaniu się z cennikiem oraz regulaminem kredytowania. Pozwany Bank pobierał opłatę, wynikającą z kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, poprzez automatyczne obciążanie rachunku w walucie złotego polskiego Kredytobiorców w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy trwania umowy kredytowej (§ 7 ust. 7). Jeżeli w ciągu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości nie stanie się równy bądź niższy niż 90% w przypadku kredytów udzielonych w walucie złotego polskiego lub 80% w przypadku kredytów w walutach obcych (w tym walucie franka szwajcarskiego), wówczas pozwany Bank pobiera opłatę za kolejny 36-cio miesięczny okres (§ 7 ust. 8). Jeżeli w trakcie okresy wskazanego w ust. 7 i 8 § 7 Regulaminu stosunek kwoty kredytu pozostającej do spłaty do wartości nieruchomości stanie się niższy niż 90% w przypadku kredytów udzielonych w walucie złotego polskiego lub 80% w przypadku kredytów w walutach obcych (w tym walucie franka szwajcarskiego), pozwany Bank dokona zwrotu proporcjonalnej części opłaty na rachunek Kredytobiorców, za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona (§ 7 ust. 9).

(dowody: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) - k. 9-11v. i k. 148-150v.; regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej w pozwanym Banku - k. 156-165; cennik - k. 166-167v.; oświadczenie o ustanowieniu hipoteki - k. 152; oświadczenie o ustanowieniu hipoteki - k. 153; oświadczenie o udzieleniu kredytu - k. 154; oświadczenie o udzieleniu kredytu - k. 155).

Wraz z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) Kredytobiorcy udzielili pozwanemu Bankowi pełnomocnictwa, na mocy którego upoważnili Bank do dokonywania w ich imieniu szeregu czynności w okresie obowiązywania rzeczonyj umowy o kredyt hipoteczny, w tym m.in. czynności pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez Bank środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę ich wymagalnych zobowiązań z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych opłat, w przypadku opóźnienia względnie zwłoki ze spłatą tych zobowiązań w wysokości wynikającej z umowy o kredyt hipoteczny. Jednocześnie kredytobiorcy wyrazili zgodę na obciążenie ich rachunku bankowego bez uzyskania ich oddzielnej dyspozycji. Kredytobiorcy udzielili także pełnomocnictwa pozwanemu Bankowi do pobierania z ich rachunku bankowego prowadzonego przez ten bank opłat z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez pozwany Bank niskiego wkładu własnego w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe lub mniejsze kwocie 232.066,40 zł.

(dowód: pełnomocnictwo do umowy o kredyt hipoteczny - k. 151-151v.).

Kolejno, w dniu 19 września 2008 r. strony umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) zawarły aneks nr (...) do tejsze umowy. Aneksem tym zmieniono zapisy § 2 ust. 3, § 3 ust. 2 i § 3 ust. 3 pkt 1 umowy kredytu. Pozostałe warunki umowy o kredyt nie uległy zmianie.

(dowody: aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) - k. 194-194v.; pismo powódki z dnia 01.09.2008 r. - k. 192; potwierdzenie transakcji - k. 192v.).

Kolejno, w dniu 21 kwietnia 2010 r. strony umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) zawarły aneks o nr (...), na podstawie którego zmieniono brzmienie postanowień tejże umowy zawartych w: § 2 ust. 4, § 2 ust. 5, § 5 ust. 1, § 9 ust. 1 pkt 1. Nadto aneksem tym dodano do § 9 umowy ust. 12. Pozostałe warunki umowy o kredyt nie uległy zmianie.

(dowód: aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) – k. 195-196).

Następnie, w dniu 03 lutego 2014 r. strony umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) zawarły aneks nr (...) do tejże umowy. Aneksem tym zmieniono zapisy § 7 ust. 1 oraz § 7 ust. 3. Ponadto Kredytobiorcy udzielili pozwanemu Bankowi pełnomocnictwa z prawem pełnej substytucji dla upoważnionych pracowników Banku do pobierania w imieniu Kredytobiorców z rachunku bankowego, o którym mowa w § 2, środków pieniężnych z zaliczeniem ich na spłatę wymagalnych zobowiązań Kredytobiorców z tytułu kredytu/pożyczki. Kredytobiorcy oświadczyli, że obciążanie tego rachunku bankowego nie wymaga oddzielnej ich dyspozycji. Pełnomocnictwo to nie wygasa z chwilą śmierci któregokolwiek z Kredytobiorców, zaś sami Kredytobiorcy zrzekli się prawa do odwoływania tego pełnomocnictwa.

(dowód: aneks nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) – k. 197-198).

Koszt ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przy umowie o kredyt hipoteczny powodów za pierwszy 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej został wskazany w § 9 ust. 8 umowy o kredyt i wynosił kwotę 741,00 zł. Kwota ta została uwzględniona w całkowitym koszcie kredytu (§ 12 umowy o kredyt) i została pobrana przez pozwanego Bank w oparciu o wzór przedstawiony w Regulaminie.

(dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) - k. 9-11v. i k. 148-150v.; regulamin kredytowania osób fizycznych w ramach usługi bankowości hipotecznej w pozwanym Banku - k. 156-165; okoliczności bezsporne).

Wobec nieosiągnięcia salda kredytu do dnia 30 marca 2011 r. określonego w umowie, pozwany Bank w dniu 31 marca 2011 r. obciążył rachunek bankowy Kredytobiorców (powodów) opłatą za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie **3.524,00 zł**. Kredytobiorcy zostali uprzedzeni o takiej możliwości przez pozwanego Bank pismem z dnia 28 grudnia 2010 r. oraz pismem z dnia 09 marca 2011 r. W piśmie z dnia 28 grudnia 2010 r. pozwany Bank proponował możliwość zmniejszenia obciążeń z tego tytułu poprzez ponowną wycenę wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu, ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia bądź wcześniejszą spłatę części kredytu.

(dowody: pismo pozwanego z dnia 09.03.2011 r. - k. 202-202v.; pismo pozwanego z dnia 28.12.2010 r. – k. 204-205; zestawienie transakcji na rachunku bankowym powodów – k. 16-24).

Pismem z dnia 27 stycznia 2014 r. Kredytobiorcy (powodowie) zwrócili się do pozwanego Banku z prośbą o przesłanie kopii polisy zawartej przez pozwanego Bank z Towarzystwem (...) w związku z kontynuacją ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu hipotecznego powodów. Powyższa prośba została przez pozwanego Bank zignorowana.

(dowody: pismo powodów z dnia 27.01.2014 r. – k. 27-27v.; pismo pozwanego z dnia 12.02.2014 r. – k. 28-29).

Kolejno, wskutek tego, że według stanu na dzień 30 marca 2014 r. saldo kredytu nie osiągnęło określonego w umowie o kredyt poziomu, pozwany Bank w dniu 31 marca 2014 r. obciążył rachunek bankowy Kredytobiorców (powodów) opłatą za kolejny 36-miesięczny okres ochrony ubezpieczeniowej w kwocie **3.592,00 zł**. Powodowie zostali uprzedzeni o możliwości obciążenia przez pozwanego Bank pismem z dnia 30 grudnia 2013 r. oraz pismem z dnia 06 marca 2014 r. Ponownie w piśmie z dnia 30 grudnia 2013 r. pozwany Bank proponował możliwość zmniejszenia obciążeń z tego tytułu poprzez ponowną wycenę wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu, ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia bądź wcześniejszą spłatę części kredytu.

(dowody: pismo pozwanego z dnia 30.12.2013 r. – k. 25-26 i k. 206-207; pismo pozwanego z dnia 06.03.2014 r. – k. 30-30v. i k. 203-203v.; zestawienie transakcji na rachunku bankowym powodów – k. 16-24).

Powodowie pismem z dnia 14 sierpnia 2014 r. wezwali pozwanego Bank do zwrotu pobranych do tego dnia składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego ich kredytu hipotecznego w łącznej kwocie 7.247,00 zł, tj. kwoty 3.655,00 zł pobranej w dniu 31 marca 2011 r. i kwoty 3.592,00 zł pobranej w dniu 31 marca 2014 r. Przedmiotowe wezwanie doręczono pozwanemu Bankowi w dniu 18 sierpnia 2014 r.

(dowody: pismo powodów z dnia 14.08.2014 r. – k. 31-31v.; potwierdzenie doręczenia pisma wezwania do zapłaty – k. 32).

W odpowiedzi na powyższe wezwanie pozwanego Bank odmówił zwrotu pobranych środków pieniężnych z rachunku bankowego powodów z tytułu refinansowania składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

(dowód: pismo pozwanego z dnia 27.08.2014 r. – k. 33-34).

Z tytułu objęcia kredytobiorców ubezpieczeniem ich kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym przez (...) S.A. z siedzibą w W. z ich rachunku bankowego prowadzonego przez pozwanego Bank została pobrana wyłącznie jedna spośród trzech opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, tj. składka uwzględniona w całkowitym koszcie kredytu (§ 12 umowy o kredyt) w kwocie 741,00 zł. W dniu 31 marca 2011 r. oraz w dniu 31 marca 2014 r., tj. w datach pobrania od nich drugiej i trzeciej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego Kredytobiorcy (powodowie) byli objęci ochroną ubezpieczeniową udzielaną przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W.. W międzyczasie bowiem, pomiędzy Bankiem (...) S.A., a Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. została zawarta umowa ubezpieczenia niskiego wkładu portfela kredytów/pożyczek hipotecznych, w tym umowy o kredyt hipoteczny powodów o nr KH/ (...). Wysokość składki opłacanej przez Bank została przez strony ustalona na poziomie **1,7 %** ubezpieczanej kwoty kredytu. Pozwany Bank pobierał opłatę, wynikającą z kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu u tego ubezpieczyciela poprzez automatyczne obciążenie rachunku kredytobiorców. Pozwany i powodowie nie zawarli aneksu zmieniającego zapisy łączącej ich umowy kredytowej odnoszące się do wskazanego w niej Towarzystwa (...). Bank nie poinformował Kredytobiorców (powodów) o przysługującym temu Towarzystwu (...) regresie ubezpieczeniowym wyłącznie w stosunku do powodów, w razie wypłaty odszkodowania Bankowi.

(dowody: pismo (...) S.A. V. (...) z dnia 19.12.2014 r. – k. 322; pismo (...) S.A. z dnia 22.12.2014 r. – k. 323; pismo (...) S.A. z dnia 22.12.2014 r. – k. 324; fakty znane sądowi urzędowo – umowa ubezpieczenia z (...) k. 373-384 akt I C 3516/14).

W treści umowy ubezpieczenia łączącej pozwanego Bank z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. także przyjęto, iż z dniem wypłaty odszkodowania roszczenie pozwanego Banku do kredytobiorców z tytułu umowy kredytu przechodzi na mocy prawa, tj. art. 828 k.c., na Towarzystwo (...) do wysokości wypłaconego odszkodowania.

(okoliczności niesporne; fakty znane Sądomi urzędowo umowa ubezpieczenia z (...) k. 373-384 akt I C 3516/14).

Pozwany Bank uiszczył wymaganą umową ubezpieczenia składkę na rzecz (...) S.A. V. (...) (pierwszą składkę) oraz (...) S.A. (drugą i trzecią składkę). Składki, które uiszczył pozwany Bank ww. Towarzystwom (...) były niższe niż opłaty z tytułu kosztów refinansowania kosztów tego ubezpieczenia pobranych od powodów. Kwota niskiego wkładu własnego wskazana (...) S.A. w 2008 r. w zestawieniu wynosiła 24.687,54 ,wskazana do (...) w okresie ubezpieczenia od 1 marca 2011 r. do 28 lutego 2014 r. wynosiła 117.470,64 zł a w okresie ubezpieczenia od 01 marca 2014 r. do dnia 28 lutego 2017 r. wynosiła 119.746,29 zł.

(dowody: pismo (...) S.A. V. (...) z dnia 19.12.2014 r. – k. 322; pismo (...) S.A. z dnia 22.12.2014 r. – k. 323; pismo (...) S.A. z dnia 22.12.2014 r. – k. 324; okoliczności sporne ustalone w oparciu o przepis art. 233 § 2 k.p.c.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych

dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na przesłuchaniu powodów w charakterze strony. Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne w zakresie, jakim odnosiły się do kwestii braku negocjacji zapisów dotyczących sposobu oraz wysokości refinansowania składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu hipotecznego powodów. Na podstawie przesłuchania powodów Sąd ustalił, iż nie negocjowali oni zapisu umowy dotyczącego pobierania od nich spornej opłaty. Przedstawiciele pozwanego Banku nie zapoznali powodów z ogólnymi warunkami ubezpieczenia umowy z (...) S.A. z siedzibą w W., oraz co istotne, nie poinformowali powodów o przysługującym temu ubezpieczycielowi regresie ubezpieczeniowym wyłącznie w stosunku do powodów, w razie wypłaty odszkodowania Bankowi.

Sąd uznał także w pewnym zakresie za wiarygodne zeznania świadka I. R., jakkolwiek krąg okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, których wyjaśnieniu służyło przeprowadzenie tego dowodu, był ograniczony do wewnętrznych procedur banku związanych z udzielaniem kredytu hipotecznego oraz do rutynowego postępowania w ramach procedury pozyskiwania kredytu. Osoba ta nie uczestniczyła bowiem bezpośrednio przy zawieraniu umowy kredytu z powodami. W rezultacie nie pozwalało to czynić jakichkolwiek wiążących ustaleń odnośnie okoliczności zawarcia umowy o kredyt hipoteczny, której dotyczy niniejsza sprawa.

W ocenie Sądu pozwany Bank nie sprostął tym samym ciężarowi wykazania, iż umowa w zakwestionowanym zakresie była z powodami indywidualnie uzgodniona. Tym niemniej Sąd ustalił na podstawie zeznań świadka I. R., iż pozwany Bank nie przedstawiał swoim pracownikom zapisów umowy ubezpieczenia zawartej przez siebie z Towarzystwem (...). Pracownik pozwanego Banku wyspecjalizowany w udzielaniu kredytów hipotecznych konsumentom nie miał wiedzy na jakich zasadach ustalana jest składka w relacji Bank (...) i czy składka ubezpieczenia, którą płaci kredytobiorca równa się składce, którą pozwany Bank płaci Towarzystwu (...). W tym miejscu nasuwa się zatem pytanie, jak klient pozwanego Banku mógł negocjować wysokość stawki ubezpieczeniowej, którą miałby zapłacić w sytuacji, gdy jej wysokość, sposób obliczania ani ogólne warunki ubezpieczenia nie były znane przedstawicielom Banku w trakcie zawierania umowy o kredyt? Z tych względów Sąd uznał twierdzenia świadka o możliwości negocjowania stawki i warunków umowy ubezpieczenia w rozumieniu nie – jak to wynika z zeznań świadka- samej możliwości złożenia przez klienta banku wniosku o negocjacje w zasadzie w każdej sprawie – lecz faktycznej i rzeczywistej możliwości uwzględnienia przez Bank wniosku w tym zakresie - za gołosłowne i niewiarygodne.

Odnośnie procedury zawierania umowy kredytu zeznawał w niniejszej sprawie pracownik pozwanego Banku (...), której zeznaniom co do zasady Sąd dał wiarę. Również z zeznań tego świadka wynika brak szczegółowej wiedzy odnośnie warunków umowy ubezpieczenia niskiego wkładu jak również brak świadomości roszczenia regresowego ubezpieczyciela w stosunku do kredytobiorców i brak możliwości negocjowania umowy w zakresie umowy ubezpieczenia niskiego wkładu – które to dodatkowe zabezpieczenie kredytu było w przypadku powodów obowiązkowe. Świadek ten, uczestniczący w procedurze zawierania umowy lecz – co wymaga podkreślenia – dopiero na ostatnim jej etapie samego podpisania umowy - nie negocjował z powodami warunków ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu jak również żadnych innych warunków. Co istotne, z zeznań tego świadka wynika, że klienci pozwanego Banku nie mieli możliwości negocjowania umowy w zakresie spornych postanowień dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w wypadku kredytów indeksowanych walutą obcą. Świadek ten nie posiadał wiedzy na temat tego, czy powodom przedstawiano alternatywne sposoby zabezpieczenia niskiego wkładu własnego i generalnie rzecz biorąc jakie informacje zostały przekazane im przez J. Z.. To bowiem J. Z. była osobą, od której powodowie uzyskiwali informacje na temat przedmiotowego kredytu i która pomagała wypełniać im wnioski kredytowy. Strona pozwana nie wniosowała w toku niniejszego procesu o przesłuchanie J. Z. w charakterze świadka, stąd, w ocenie Sądu, odnośnie samej procedury zawierania przedmiotowej umowy kredytu i stanu świadomości i

wiedzy powodów odnośnie kwestii związanych z ubezpieczeniem niskiego wkładu w pełni należy dać wiarę powodom, wobec braku dowodu przeciwnego.

Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione w ww. stanie faktycznym, przedłożone przez strony dokumenty, w szczególności kopie wyroków i uzasadnień wyroków wydanych przez sądy w sprawach o podobnej podstawie faktycznej, bowiem rozstrzygnięcia wydane przez sądy nie miały bezpośredniego związku roszczeniem dochodzonym przez powodów w tej sprawie. Za irrelevantne dla niniejszej sprawy w świetle art. 227 k.p.c. uznać należało dokumenty związane z zawarciem przez powódkę M. P. innej pożyczki w pozwanym Banku. Doświadczenie powódki oraz wiedza o podobnych produktach bankowych pozwanego banku nie daje żadnych podstaw do podważenia jej roli w stosunku prawnym umowy o kredyt, jako konsumenta. Brak jest bowiem podstaw do dywersyfikacji podmiotów występujących w stosunkach cywilnoprawnych ze względu na ich cechy indywidualne albowiem takiego rozróżnienia brak w przepisach ustawy. Stąd, w ocenie Sądu, doświadczenie powodów przy zawieraniu podobnych umów z pozwanym oraz ich wykształcenie pozostaje bez wpływu na możliwość stosowania wobec nich przepisów dotyczących abuzywności postanowień umownych. Podobnie jak wyżej, dokumenty te nie miały zatem bezpośredniego związku roszczeniem dochodzonym przez powodów w tej sprawie. Także pisemne analizy ekonomiczne i raporty stanowiły jedynie dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa. Podobnie odnieść należało się do złożonych przez pozwanego kopii artykułów prasowych, wyrażających subiektywne poglądy ich autorów w kwestiach niezwiązanych z tą konkretną umową, a zatem nie mogły stanowić miarodajnego dowodu w sprawie, tym bardziej, iż poglądy wyrażone w tych „dokumentach” nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Opierając się o treść art. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. oraz fakty znane z urzędu Sąd ustalił, iż kwota rzeczywiście zapłacona przez Bank z tytułu składek ubezpieczeniowych na rzecz ww. Towarzystw (...) odbiegała w swej wysokości od tej, która wcześniej pobrana została od powodów z tytułu dochodzonych pozwem opłat za refinansowanie kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przy umowie kredytu hipotecznego. Z akt innych spraw toczących się w tutejszym Sądzie przeciwko temu samemu pozwanemu a dotyczących tej samej kwestii (tj. ubezpieczenia niskiego wkładu) , do których złożone zostały pełne wersje umów ubezpieczenia zawartych z T. I. a następnie z (...) wiadomo , iż wysokość składek obowiązujących Bank w stosunku do ubezpieczyciela to odpowiednio 2,4 % i 1,7 % ubezpieczanej kwoty kredytu .Należy zatem uznać, że Bank domagał się od powodów refinansowania nie tylko składki za ubezpieczenie ale również innych ukrytych kosztów, co ma istotne znaczenie dla uznania abuzywności zakwestionowanych postanowień umownych, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemalże w całości.

Spór koncentrował się przede wszystkim wokół kwestii czy pozwany był uprawniony do pobrania od powodów składek za ubezpieczenie niskiego wkładu w sytuacji zmiany ubezpieczyciela z (...) S.A. V. (...) na (...) jak również oceny postanowień umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r. i regulaminu tejże umowy jako wzorca umownego stosowanego przez pozwanego Bank, na podstawie których Bank potrącał kwoty dochodzone pozwem, tj. kwotę 3.524,00 zł i kwotę 3.592,00 zł, przez pryzmat przepisów zakazujących stosowania klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 385¹ § 1 k.c. - art. 385³ k.c. Między stronami było bezsporne, iż rzeczona umowa kredytowa została przez nie zawarta z wykorzystaniem umownego wzorca autorstwa pozwanego Banku. Poza sporem pozostawała również okoliczność, iż powodowie w stosunku prawnym występowali w roli konsumentów w rozumieniu art. 22¹ k.c., natomiast pozwany Bank w roli przedsiębiorcy zgodnie z art. 43¹ k.c. Nie ulega wątpliwości, iż podstawowym celem zawarcia umowy kredytu było zaspokojenie ich potrzeb mieszkaniowych powodów, a więc typowej potrzeb konsumentekich. Dodatkowo wypada zaznaczyć, iż treść umowy o kredyt hipoteczny

oraz regulaminu (już same ich nazwy) wskazuje jednoznacznie, iż kredytobiorcami były osoby fizyczne – konsumenci. Powodowie nie kwestionowali ustalenia w umowie zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz nałożenie na nich (jako kredytobiorców) obowiązku poniesienia kosztów tegoż ubezpieczenia.

Wskazać należy, że analiza treści zawartej umowy kredytowej prowadzi do wniosku, iż obowiązek zwrotu kosztu ubezpieczenia uzależniony był od istnienia umowy łączącej pozwanego Bank z konkretnym ubezpieczycielem, tj. (...) S.A. z siedzibą w W.. Co pozostawało bezsporne, według stanu na dzień 31 marca 2011 r. oraz dzień 31 marca 2014 r., tj. datach pobrania od powodów drugiej i trzeciej opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytobiorcy ci byli objęci ochroną ubezpieczeniową udzielaną przez Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W.. Pozwany Bank pobierał opłatę, wynikającą z kosztu ubezpieczenia niskiego wkładu, poprzez automatyczne obciążenie rachunku kredytobiorców w dniu uruchomienia środków z kredytu za pierwszych 36 miesięcy trwania umowy kredytowej na podstawie § 7 pkt. 7 regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. w W. w zw. z § 11 ust. 2 pkt 1-3 umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r.

W ocenie Sądu, treść umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r. uzależniała obowiązek zwrotu kosztu ubezpieczenia od istnienia umowy łączącej pozwanego Bank z konkretnym ubezpieczycielem. Wniosek taki płynie wprost z umowy łączącej powodów z pozwanym Bankiem. O obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia ciążyącym do momentu osiągnięcia przez saldo zadłużenia z tytułu kredytu określonej wartości, na podstawie umowy łączącej Bank z (...) S.A. z siedzibą w W. stanowi § 9 ust. 7 tejże umowy kredytowej. W rezultacie, poniesienie tej składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego na rzecz innego podmiotu, na podstawie innej umowy niż łącząca pozwanego Bank z (...) S.A. z siedzibą w W. uprawniała powodów do odmowy spełnienia tego świadczenia, albowiem zobowiązanie dotyczyło zwrotu poniesionych przez pozwanego Bank kosztów ubezpieczenia na podstawie umowy łączącej go z tym konkretnym ubezpieczycielem. Należy bowiem ściśle przestrzegać zapisów konkretnej umowy, do czego zobowiązuje znajdująca niewątpliwie zastosowanie w realiach umowy kredytu zasada *pacta sunt servanda*.

Należy mieć na uwadze, że pozwany Bank, w przygotowanym przez siebie formularzu umownym (§ 9 umowy) oraz wniosku o zawarcie umowy o kredyt hipoteczny dokładnie wskazał podmiot, który udzielał ochrony ubezpieczeniowej, koszty której zwracać mieli powodowie. Zatem udzielenie ochrony przez inny podmiot, nie wskazany w ww. dokumentach nie stanowiło podstawy żądania refinansowania spłaty drugiej i trzeciej składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. Taka zmiana, zgodnie z § 11 ust. 1 umowy z dnia 29 lutego 2008 r. **wymagała dla swej ważności i skuteczności formy pisemnej – aneksu podpisanego przez obie strony kontraktu.** Kwestia racjonalności ograniczenia obowiązku zwrotu do jednego ubezpieczyciela i interesu banku w jego wskazaniu jest tu bez znaczenia. Skoro Bank w przygotowanym przez siebie formularzu umownym precyzyjnie wskazał podmiot, który udzielał ochrony ubezpieczeniowej, koszty której zwracać mieli powodowie (§ 9 umowy) to udzielenie ochrony przez inny podmiot nie stanowiło podstawy żądania refinansowania spłaty tej składki.

Firmę podmiotu ubezpieczającego wymienia także udzielone przez powodów pozwanemu Bankowi nieodwołalne pełnomocnictwo (k. 151-151v.), stanowiące integralną część rzeczonyj umowy o kredyty, w którym **wprost wskazano Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W..** Brak wymienienia zaś firmy ubezpieczyciela w regulaminie nie może prowadzić do podważenia treści umowy i zastąpienia obowiązku zwrotu kosztów ubezpieczenia udzielanego przez konkretnego ubezpieczyciela ubezpieczeniem udzielanym przez dowolnego ubezpieczyciela. Podkreślenia wymaga, że w wypadku kolizji postanowień, wiążącą strony jest treść umowy nie zaś wzorca (art. 385 § 1 k.c.). Wzorzec umowny (tj. regulamin do umowy kredytu hipotecznego) może precyzować niektóre jej postanowienia, uzupełniać jej treść, wspomagać w dokonywaniu jej wykładni, ta jednak nie może prowadzić do wniosków sprzecznych z brzmieniem umowy, w istocie bowiem zabieg taki nie byłby wykładnią umowy lecz jej zastąpieniem w określonym zakresie przez wzorzec. Podkreślenia wymaga okoliczność, co podnosi się także zgodnie w doktrynie, że w każdym wypadku wystąpienia jakichkolwiek sprzeczności sama umowa pozostaje ważna i wywołuje określone w niej skutki prawne, w przeciwieństwie do wzorca, który zachowuje swą doniosłość prawną w części niesprzecznej, w pozostałej staje się bezskuteczny wobec drugiej strony (por. K. Zagrobelny, komentarz do art. 385 k.c. [w:] Kodeks cywilny.

Komentarz, red. E. Gniewek, wyd. 3, C.H. Beck, Warszawa 2008 r.). **Stąd fakt, że w regulaminie nie wskazano konkretnego ubezpieczyciela jest bez znaczenia, skoro umowa takie wskazanie zawiera.**

Przywołania wymaga również sama treść pełnomocnictwa powodów zgodnie z którym powodowie udzielili swojego pełnomocnictwa Bankowi do „pobrania z mojego/naszego rachunku bankowego prowadzonego w Banku opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia przez Bank niskiego wkładu własnego w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. i pobierania składki za kolejne okresy ubezpieczenia wraz z okresem ubezpieczenia, w którym saldo zadłużenia z tytułu kredytu stanie się równe/mniejsze 232.066.40 PLN”. Zastosowanie w ww. dokumencie spójnika „i” nakazuje twierdzić, iż pobieranie przez pozwanego Banku składek za kolejne okresy ubezpieczenia może nastąpić w wypadku świadczenia ochrony ubezpieczeniowej jedynie przez (...) S.A. z siedzibą w W. (wskazany przed spójnikiem „i”). Odmienne teza jest niedopuszczalna. Spójnik „i” zwykle łączy współrzędne części zdania o treściach uzupełniających się – jak ma to miejsce w rozpoznawanym wypadku.

Sąd uznał także za nietrafny pogląd prezentowany przez pozwanego Bank, jakoby na kanwie niniejszej sprawy miała miejsce reguła wynikająca z art. 65 § 2 k.c. W istocie, zasada transparentności wzorca ma zastosowanie zarówno w obrocie z udziałem konsumentów, jak i poza tym obrotem, z tym, że dla oceny czy postanowienia zawarte we wzorcu spełniają warunki dokonuje się według reguł z art. 65 § 1 k.c. Jednakże nie ma tu zastosowania art. 65 § 2 k.c., skoro wzorce nie są objęte konsensusem stron – jak niewątpliwie miało to miejsce w niniejszej sprawie (por. K. Zagrobelny, komentarz do art. 385 k.c. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, wyd. 3, C.H. Beck, Warszawa 2008 r.). Wyłącznym autorem regulaminu jest pozwany Bank. Stąd powoływanie się na przepis art. 65 § 2 k.c. jest bezprzedmiotowe.

Ponownego podkreślenia wymaga, że całkowicie bezsporne między stronami było to, że druga oraz trzecia wpłata opłaty za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego została zaliczona na konto umowy łączącej pozwanego Bank z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. a więc innym ubezpieczycielem niż wymieniony w ww. dokumentach – (...) S.A. z siedzibą w W.. Uiszczenie na jego rzecz ww. składek i udzielenie ochrony ubezpieczeniowej przez tenże podmiot trzeci nie stanowi okoliczności, w związku z którą zgodnie z umową kredytu z dnia 29 lutego 2008 r. powstałby obowiązek zwrotu przez powodów kosztu tychże składek w łącznej wysokości 7.116,00 zł (3.524,00 zł + 3.592,00 zł) na rzecz pozwanego Banku. W realiach niniejszej sprawy, w przedmiotowym zakresie doszło zatem do *condictio indebiti* albowiem powodowie spełnili świadczenie pomimo braku istnienia ważnego zobowiązania. Warunkiem, od którego zależało istnienie ważnego zobowiązania do zapłaty opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego było jej potrącenie na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W., bowiem ten podmiot według umowy obejmował ochroną ubezpieczeniową kredyt powodów.

Nie można przy tym uznać, jakoby pozwany Bank obecnie nie był bezpodstawnie wzbogacony względem powodów, bądź ewentualnie, że zgodnie z dyspozycją art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub jej zwrotu wygasł, albowiem korzyść ta została zużyta w taki sposób, że pozwany nie jest już wzbogacony. W ocenie Sądu stosowanie przepisu art. 409 k.c. w odniesieniu do wzbogacenia uzyskanego przez przedsiębiorcę musi być niezwykle ostrożne. Na gruncie tego przepisu rozróżnia się dwie sytuacje, w następstwie których dochodzi do zużycia wzbogacenia: konsumpcyjne i produktywne. Obowiązek zwrotu uzyskanego wzbogacenia wygasa tylko wtedy, gdy zużycie korzyści nastąpiło w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za zużytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2014 r., V CNP 13/13). W sprawie niewątpliwym jest, że co najmniej częściowe zużycie kosztów, w zakresie dochodzonej kwoty nastąpiło na zapłatę długu Banku wynikającego z zawartych z towarzystwami ubezpieczeniowymi umów ubezpieczenia. **Taki sposób postąpienia z uzyskanymi od powodów środkami wyłącza przyjęcie, iż wzbogacenie zostało zużyte w sposób bezproduktywny, skoro pozwany Bank spłacił własne**

zadłużenia zmniejszając tym samym swoje pasywa. Należy zauważyć, iż dług istniał jedynie pomiędzy pozwanym Bankiem a danym Towarzystwem (...).

Uznać zatem należało, iż zasadne jest roszczenie o zwrot kwoty 7116 zł (3.524,00 zł + 3.592,00 zł) z tytułu nienależnie pobranej opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przez pozwanego Bank w dniu 31 marca 2014 r. oraz w dniu 31 marca 2011 r. na podstawie art. 410 § 2 k.c.

W dalszej kolejności należało poczynić rozważania w zakresie oceny postanowień umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r. i regulaminu tejże umowy jako wzorca umownego stosowanego przez pozwanego Bank, na podstawie których ten potrącał kwoty dochodzone pozwem, przez pryzmat przepisów chroniących konsumentów a zakazujących stosowania tzw. klauzul abuzywnych we wzorcach umownych przez przedsiębiorców tj. art. 385¹ § 1 k.c. – art. 385³ k.c. Zaznaczyć należy również, iż rozważania te poczynione zostały w stosunku zarówno opłaty z tytułu refinansowania, zwrotu składki czy też zwrotu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu – bowiem takimi pojęciami pozwanego Bank zamiennie posługiwał się w treści wzorca umownego (umowie oraz regulaminie) i pełnomocnictwie udzielonym pozwanemu przez powodów.

W powyższym zakresie, w ocenie Sądu **pozwany Bank nie był uprawniony do pobrania dochodzonych pozwem opłat z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego - abstrahując od wyżej zaprezentowanych rozważań odnośnie braku podstawy ich pobrania na poczet składek uiszczanych na rzecz innego niż wskazany w umowie zakład ubezpieczeń.**

Jak już była o tym mowa we wcześniejszych akapitach, powodowie ostatecznie nie kwestionowali istnienia w umowie samego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, lecz nałożenie na nich (jako kredytobiorców) obowiązku poniesienia kosztów tegoż ubezpieczenia. Pozwany Bank zawarł w umowie o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r. klauzulę, która zakładała zobowiązanie kredytobiorców (powodów) do ustanowienia zabezpieczenia w postaci opłacania kosztów umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytu hipotecznego w określonym z góry towarzystwie ubezpieczeniowym, w określonym z góry okresie ubezpieczeniowym i w określonej (narzuconej) z góry składce ubezpieczenia. W ocenie Sądu, rzeczą wtórną jest możliwość, którą przewidział pozwany Bank w § 9 ust. 10 umowy kredytowej, stanowiący, że bank dokona zwrotu proporcjonalnej części składki za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona. Przede wszystkim na uwagę zasługuje fakt, że **stroną przedmiotowej umowy ubezpieczenia jest jedynie pozwany Bank (...)**. Rola powodów ograniczała się jedynie do ponoszenia kosztów objęcia ochroną ubezpieczeniową, którą objęty jest jedynie pozwany Bank, będący jednocześnie jedynym jej beneficjentem.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Za nieuzgodnione indywidualnie uważa się takie postanowienia umowy, na treść których konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Postanowienia, których uznania za niedozwolone żądają powodowie nie stanowią przedmiotu indywidualnego uzgodnienia stron, ani nie podlegają negocjacjom. Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest świadome postępowanie mające na celu zdezorientowanie konsumenta poprzez nieujawnienie mu informacji istotnych, wprowadzenie konsumenta w błąd, wykorzystanie jego niewiedzy, bądź zatajenie pewnych kwestii w celu skłonienia tego konsumenta do zawarcia umowy.

Za trafne należało uznać twierdzenie pozwanego iż sprawa przed Sądem Okręgowym w Warszawie Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów o sygn. akt XVII AmC 624/09, zakończona wyrokiem z dnia 09 sierpnia 2009 r. nie jest analogiczna z niniejszą sprawą (k. 45). Sąd Okręgowy, zakwestionował w nim (uznany za abuzywny) zapis umowny, lecz wskazać należy, iż miał on nieco inną treść niż postanowienie, które de facto reguluje tę samą kwestię zawarte w umowie o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r. Tym niemniej, na szczególną uwagę zasługują zawarte w uzasadnieniu do rzeczonoego wyroku rozważania Sądu Okręgowego, który skupił swą uwagę w głównej mierze na

nierównomiernym rozłożeniu praw i obowiązków wynikających z umowy pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, która polegała na tym, że bank jest uprawniony do pobierania opłaty za okres przypadający po dokonaniu przez konsumenta spłaty wymaganego wkładu własnego, a więc za okres, w którym nie występuje już podwyższone ryzyko po stronie banku (co w omawianej sprawie nie miało miejsca), jednakże nie tylko ta kwestia zaważyła na rozstrzygnięciu w przedmiotowej sprawie.

Z okoliczności sprawy wynika, że postanowienia umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r. **w zakresie opłacania przez kredytobiorców (powodów) składki ubezpieczeniowej nie były w żaden sposób negocjowane**. Z zeznań powodów jednoznacznie wynika, że przed podpisaniem umowy pozwany Bank przedstawił powodom gotowy formularz, a powodowie nie negocjowali treści umowy kredytowej w zakresie zapisów dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu. Kwestią drugorzędną jest to, iż istniała możliwość innego sposobu zabezpieczenia, o której zresztą – co wynika z zeznań powodów- nie byli przez pracowników pozwanego Banku informowani. Okoliczność negocjacji spornych postanowień nie wynika także z zeznań świadków I. R. i I. Ż. - przesłuchanych w niniejszej sprawie.

W realiach niniejszej sprawy, ubezpieczenie brakującego wkładu własnego przy tym konkretnym kredycie hipotecznym było niejako obligatoryjną czynnością, której odmowa przez powodów skutkowałaby odmową przyznania im tegoż kredytu w wybranej przez nich opcji kredytowania wartości nieruchomości, którą w planach mieli nabyć powodowie – co potwierdził w zasadzie sam pozwany Bank w odpowiedzi na pozew. Z twierdzeń pozwanego Banku wywodzi się wniosek, że procedura zawierania umowy o kredyt hipoteczny przy zawieraniu umowy z powodami nie odbiegała od procedury zawierania tego typu umów z innymi klientami pozwanego Banku. Podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego przez konsumentów. Wniosek ten sporządzony był na formularzu udostępnianym przez pozwany Bank. W jego treści niedopuszczalnym było dokonywanie jakichkolwiek skreśleń bądź dopisków – poza polami w nim wyodrębnionymi i przeznaczonymi na wypełnienie poprzez wybranie zamieszczonych w nim opcji. W wypadku powodów negocjacje ani indywidualne uzgodnienia w zakresie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie miały miejsca (o czym Sąd szczegółowo wskazywał w ocenie dowodów we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia). Przekaz taki płynie także wprost z zeznań powodów przesłuchanych w charakterze strony oraz zeznań świadków.

Z naciskiem wskazać należy, że zgodnie z brzmieniem art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany Bank nie wywiązał się ze spoczywającej na nim powinności. Powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść spornego postanowienia umownego. W doktrynie przyjmuje się powszechnie, iż w regulacji art. 385¹ § 1 k.c., **chodzi o rzeczywiste negocjacje i postanowienia uzgodnione indywidualnie, a nie postulowaną przez pozwanego Bank teoretyczną możliwość negocjacji**. Należy podkreślić, iż zgodnie z zeznaniami świadków pracownicy w ogóle nie znali treści umowy ubezpieczenia z towarzystwem ubezpieczeń a także nie posiadali żadnej wiedzy na temat jej postanowień. W ocenie Sądu, próba negocjacji spornych postanowień, która zostałaby podjęta z pracownikami Banku, nieprzygotowanymi do takiej negocjacji i nie posiadającymi niezbędnej do prowadzenia negocjacji wiedzy w tym zakresie, byłaby całkowicie nierealna. Prowadzi to do wniosku, że w istocie żaden z pracowników pozwanego Banku, który miał bezpośredni kontakt z powodami ubiegającymi się o kredyt, nie mógł negocjować warunków ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, bowiem nie znał podstawowych zapisów umowy łączącej pozwanego z towarzystwem ubezpieczeń. Z kolei Bank nie przedstawił żadnych miarodajnych dowodów na okoliczność wykazania w jakich konkretnych umowach kredytowych negocjacja wysokości składki była przez klientów prowadzona i pozytywnie zaaprobowana przez Bank.

Biorąc powyższe pod uwagę, nie ulega wątpliwości, że w sprawie spełniona została pierwsza przesłanka wymieniona w art. 385¹ § 1 k.c., a mianowicie przedmiotowa klauzula nie była indywidualnie uzgadniana z konsumentem a także nie podlegała jakimkolwiek negocjacjom.

W dalszej kolejności, odnieść należy się do kwestii objętej sporem, czy kwestionowane postanowienie określało główne świadczenie stron umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r.

Co do zasady, wzorce umowne stanowią zbiór praw i obowiązków stron, opracowany przed zawarciem umowy i wprowadzany do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona (adherent) nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają one treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na zawarcie umowy nie może według swojej woli i wiedzy zmieniać jego treści. Ustawodawca w imię postulatu zrozumiałości tekstu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. posługuje się potocznym określeniem „postanowienie umowy” obejmując nim zarówno postanowienie umowy w ścisłym znaczeniu tego terminu (czyli postanowienie treści czynności prawnej, objęte konsensem stron), jak i postanowienie wzorców, które wprawdzie „postanowieniami umowy” w ścisłym znaczeniu nie są, ale kształtują, obok nich treść stosunku zobowiązaniowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 listopada 2011 roku, sygn. V ACa 546/11, LEX Nr 1120399).

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie sporne postanowienia odnoszące się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, wbrew twierdzeniom pozwanego Banku, nie określały głównych świadczeń stron, w związku z czym mogą być one uznane za klauzule niedozwolone, tj. podlegają ocenie czy kształtują one prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W doktrynie wskazuje się, że pojęcie „główne świadczenia stron” należy interpretować ściśle, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych (essentialia negotii). W przedmiotowej sprawie do głównych świadczeń stron należało spełnienie przez ubezpieczyciela danego świadczenia w przypadku zajścia określonego w umowie wypadku, a także opłacanie składki ubezpieczeniowej przez powódkę.

W myśl art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (Dz. U. z 2002 r., nr 72, poz. 665 j. t. ze zm.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Ponadto zgodnie z ust. 2 cytowanego artykułu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Bezsprzecznie, klauzula umowna wskazana jako abuzywna nie może dotyczyć sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron. W ocenie Sądu, dodatkowej formy zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie można uznać jako świadczenia głównego stron umowy kredytowej zwłaszcza, iż pojęcie to winne być interpretowane w wąski sposób i dotyczy ono elementów istotnych umowy. Zdaniem Sądu, kwestionowana przez powodów klauzula nie reguluje głównych świadczeń stron. Świadczeniami tymi są bowiem po stronie pozwanego Banku (przedsiębiorcy) – udzielenie kredytu, zaś po stronie powodów (konsumentów) – dokonanie spłaty zaciągniętego kredytu oraz odsetek i opłacenie prowizji od udzielonego kredytu. Kwestionowane przez powodów postanowienia mają charakter wyłącznie poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu. Przedmiotowe ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest jedynie dodatkowym zabezpieczeniem kredytu powodów (kredytobiorców).

Na marginesie dodać należy jedynie, iż główne świadczenia stron stosunku prawnego muszą być sformułowane jednoznacznie, co na tle rozpatrywanej umowy nie ma miejsca, albowiem wysokość stawek z tytułu opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego określone były w odrębnej umowie, której treść nie była znana powodom (konsumentom), zaś stawki te, były odgórnie narzucone na konsumentów. W umowie kredytu z dnia 29 lutego 2008 r. pozwany Bank nie zawarł jasnych i sprawdzalnych kryteriów, czy sposobu ustalenia stawki opłaty ubezpieczenia oraz

jej docelowej wysokości. W rzeczonyj umowie ustalony został jedynie sposób jej pobierania. A więc i z tej przyczyny art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. nie ma zastosowania.

Na kanwie przedmiotowej sprawy postanowienia dotyczące opłaty z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie określały głównych świadczeń stron umowy o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r., w związku z czym mogą być one uznane za klauzule niedozwolone (podlegają ocenie, czy kształtują one prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy).

Mając tym samym na uwadze, iż przesłanki formalne do przeprowadzenia badania spornego postanowienia odnoszącego się do kwestionowanej opłaty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego przez przyzmat art. 385¹ § 1 k.c. zostały wykazane, do rozstrzygnięcia pozostała ocena, czy kwestionowane przez powodów postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumentów (powodów) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Jedynie wówczas gdy wskazane przesłanki zmaterializują się w realiach niniejszej sprawy, można stwierdzić, że kwestionowane postanowienie nie jest dla konsumentów wiążące.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2011 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt VI ACa 262/11 istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

Sprzeczność z dobrymi obyczajami działań strony pozwanej przejawiała się we wskazanej wyżej procedurze towarzyszącej zawieraniu umowy kredytowej z powodami i związanej z brakiem indywidualnego ustalenia postanowień umownych. Niedoinformowanie oraz działania zmierzające do dezorientacji powodów wynikało również z braku możliwości wcześniejszego zapoznania się z dokumentami.

Rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, LEX nr 1369424).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd doszedł do przekonania, że kwestionowane przez powodów postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interes. Zdaniem Sądu, pozwany Bank w sposób rażący naruszył dobre obyczaje, ponieważ nie wykazał się szeroko rozumianym szacunkiem dla drugiego człowieka, który w stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się rzetelnym informowaniem ich o uprawnieniach wynikających z umowy, a także niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji. Powodowie nie zostali poinformowani o warunkach ubezpieczenia, a w szczególności o wpływie zawarcia takiej umowy na ich sytuację, tj. że w momencie ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłacenia odszkodowania przez ubezpieczyciela na rzecz banku będą oni dalej zobowiązani do spłaty zaciągniętego kredytu, z tą różnicą, że na rzecz ubezpieczyciela do wysokości wypłaconego przez niego odszkodowania.

W realiach niniejszej sprawy niewątpliwie zachodzi okoliczność nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków wynikających z umowy pozwanym Bankiem a powodami – konsumentami. Zasadniczą kwestią, która – w ocenie Sądu - uzasadnia uznanie postanowienia umownego narzucającego na kredytobiorców obowiązek pokrycia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jest to, iż stronami tejże umowy ubezpieczenia był jedynie (z jednej strony) ubezpieczyciel, a z drugiej pozwany bank (a już nie powodowie). Sama zaś umowa zabezpieczała w istocie interes

pozwanego Banku, który przerzucił ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej na kredytobiorców. W chwili zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem bank miał otrzymać spłatę kredytu, zaś sytuacja kredytobiorców, którzy finansują ubezpieczenie nie zmieniała się, bowiem nadal są oni obowiązani do spłaty całego kredytu, z tym, że na rzecz Towarzystwa (...). W ocenie Sądu twierdzenia pozwanego Banku, jakoby powodowie są także beneficjentami umowy ubezpieczenia są całkowicie bezpodstawne. Korzyści, w postaci uzyskania kredytu i zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, na które powoływał się pozwany wynikają bezpośrednio z umowy o kredyt z dnia 29 lutego 2008 r. a nie z umowy ubezpieczenia zawartej między Bankiem i towarzystwem ubezpieczeń.

Stosownie do art. 828 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. Powyższa regulacja wprowadza tzw. regres ubezpieczeniowy, który w umowie generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielanych przez Bank (...) S. A. zawartej w dniu 29 października 2004 r. przez pozwany Bank z (...) S.A. w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) nie tylko nie został wyłączony, ale dodatkowo jeszcze potwierdzony w § 7 ust. 10 tejże umowy. Konsument nie posiada takiej wiedzy w dacie zawierania umowy, nie są oni bowiem informowani przez przedstawicieli pozwanego Banku o tym regresie.

W konsekwencji, pomimo, że to powodowie mieli ponosić obowiązek (ciężar) pokrycia kosztu ubezpieczenia, nie dzięki temu nie zyskiwali. (...) konsumentów jest w tym wypadku sam fakt udzielenia kredytu. Taki sposób przedstawiania tejże sytuacji sugeruje jakoby pozwany Bank udzielając kredytu nie zyskiwał, a przecież – mając na uwadze jego oprocentowanie (spłacane odsetki) – jest to oczywiście działalność czysto zarobkowa. Strona pozwana pobierając z rachunku bankowego swoich klientów środki finansowe obciążała ich odpowiedzialnością za realizację powziętych przez siebie zobowiązań, na kształt których nie mieli oni zresztą żadnego wpływu, a nawet nie znali ich treści. Tymczasem zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 sierpnia 2011 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt VI ACa 262/11 istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka, o zachowaniu, którego nie może być mowy mając na uwadze treść kwestionowanego w niniejszej sprawie postanowienia umownego, a zastrzegającego opłatę (stanowiącą wręcz „ukrytą prowizję”) na rzecz pozwanego Banku bez jakiegokolwiek ekwiwalentu na rzecz powodów. Bank działa w obrocie, mając na względzie wypracowanie zysku i z tego zysku powinien pokrywać ewentualne koszty umowy ubezpieczenia zabezpieczającej jego interesy. Bank nie powinien przerzucać na konsumentów ryzyka prowadzenia swojej działalności gospodarczej. Bank posiada pełną autonomię co do podejmowanych decyzji o zorganizowaniu swej działalności. To on decyduje o strategii sprzedaży produktów (kredytów). Na powyższą okoliczność powodowie nie mieli żadnego wpływu. Dążenie do pomniejszenia start bądź zapewnienia zysków dla strony pozwanej nie może prowadzić do obciążenia tymże ryzykiem oraz wszelkimi ponoszonymi przez nią kosztami drugiej strony umowy o kredyt – konsumentów. W momencie ziszczenia się zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłacenia odszkodowania przez ubezpieczyciela na rzecz banku (strony umowy) będą oni dalej zobowiązani do spłaty zaciągniętego kredytu, z tą jedynie zmianą, że na rzecz zakładu ubezpieczeń (do wysokości wypłaconego przez niego odszkodowania). Zatem, zawarcie umowy ubezpieczenia w istocie nie wpływało na sytuację powodów.

Zdaniem Sądu, zeznania świadków będących pracownikami pozwanego Banku, w oparciu o które Sąd poczynił ustalenia w niniejszej sprawie, a odnoszące się do braku posiadania przez nich jakichkolwiek informacji na temat zapisów umowy ubezpieczenia łączącej pozwany Bank z (...) S.A. prowadzą do wniosku, że stawianie pozwanemu Bankowi zarzutu niedoinformowania, dezorientacji, wywołania u konsumenta błędnego przekonania oraz wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, jako działania ewidentnie sprzecznego z dobrymi obyczajami i przez to rażąco naruszającego interesy konsumenta, jest jak najbardziej uzasadnione.

Jak już była o tym mowa w części historycznej niniejszego uzasadnienia, zarządzeniem wydanym na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2015 r. pozwany Bank został zobowiązany przez Sąd do złożenia do akt sprawy umów ubezpieczenia zawartych z T. I. V. (...) oraz (...) S.A. pod rygorem ujemnych skutków prawnych (k. 295). W wykonaniu tego zarządzenia pozwany złożył do akt sprawy kopię umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych z niskim

wkładem własnym kredytobiorcy z (...) (obecnie (...) S.A.) pozbawioną niektórymi informacjami, w szczególności w zakresie wysokości składki, powołując się na potrzebę zachowania tajemnicy handlowej. Powołując się na klauzulę poufności pozwany nie przedłożył umowy zawartej z Towarzystwem (...) (k. 305-306). Kolejno, w piśmie procesowym z dnia 22 maja 2015 r. powodowie wnosili o zobowiązanie pozwanego do przedłożenia umowy jaka go łączyła z (...) (obecnie (...) S.A. V. (...)) wraz z jej zapisami dotyczącymi wysokości oraz sposobu wyliczania składki uiszczanej przez pozwanego Bank pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c. argumentując, iż ustalenie wysokości składki uiszczanej przez Bank jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem nie można wykluczyć, że jej wysokość różni się od tej, którą uiszczali powodowie. Gdyby wysokość refinansowanej przez powodów składki była wyższa, oznaczałoby to bezpodstawne wzbogacenie Banku kosztem powodów (k. 326-327). W rezultacie, zarządzeniem z dnia 7 marca 2016 r. pozwany ponownie został zobowiązany przez Sąd do złożenia kopii obu umów ubezpieczeniowych zawierających zapisy dotyczące wysokości i sposobu obliczenia składki uiszczanej przez Bank – pod rygorem skutków prawnych z art. 233 § 2 k.p.c. (k.355v.). Umowy powyższe nie zostały przez pozwanego złożone aż do zamknięcia rozprawy.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jednakże konsekwencje nieprzedłożenia dowodów, zgodnie z art. 233 § 2 k.p.c. sąd oceni na tej samej podstawie. Ponadto, kierując się doświadczeniem życiowym i orzecznictwem, sąd decyduje jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu.

Warunkiem zastosowania art. 233 § 2 k.p.c. jest działanie strony co najmniej utrudniające przeprowadzenie dopuszczonego uprzednio przez sąd dowodu. Przeszkody w przeprowadzeniu dowodu stwarzane przez stronę zobowiązaną do przedsięwzięcia czynności niezbędnych do przeprowadzenia tego dowodu mogą być podstawą, opartego na domniemaniu faktycznym, ustalenia sądu zgodnego z twierdzeniami strony przeciwnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1140/00, OSNC 2001, nr 10, poz. 152). Oceniając, jakie skutki nadać odmowie przedstawienia dowodu, sąd powinien uwzględnić przyczyny takiego postępowania strony, w tym szczególną uciążliwość związaną z przeprowadzeniem dowodu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1971 r., I CR 621/70, OSNCP 1972, nr 2, poz. 25).

Zobowiązanie aż dwukrotnie nałożone na pozwanego pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c. nie zostało wykonane, pozwany nie przedstawił też żadnych racjonalnych i przekonujących argumentów uzasadniających odmowę przedstawienia żądanej dokumentacji, tj. całości treści umowy ubezpieczenia zawartej z (...) S.A. ((...) S.A.) oraz umowy ubezpieczenia zawartej z (...). Pozwany poprzestał wyłącznie na lakonicznym twierdzeniu, iż pozbawił – poprzez zakreślenie kolorem czarnym – przedłożoną w dniu 18 maja 2015 r. kopię umowy niektórymi informacjami z uwagi na potrzebę zachowania tajemnicy handlowej oraz z uwagi na ryzyko, że treść umowy ubezpieczeniowej w wypadku złożenia jej całości mogłaby zostać wykorzystana do innych celów niż tylko na potrzeby przedmiotowego procesu (k. 305-306). Takie działanie strony pozwanej, naruszające art. 6 § 2 k.p.c. - nakładający na strony procesu obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych bez zbędnej zwłoki, dawać wyjaśnienia zgodne z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz zasadę rzetelnego procesu wyrażoną w art. 3 k.p.c. - skutkuje negatywnymi konsekwencjami w zakresie postępowania dowodowego w stosunku do pozwanego Banku. Zgodzić należy się z twierdzeniami powodów, iż pozwany unika w ten sposób udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na pytanie w jakiej wysokości uiszczył składki z tytułu objęcia ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego umowy zawartej z powodami. W świetle powyższych okoliczności, powodowie powzięli słusne wątpliwości, czy całość kwoty pobieranej od nich na refinansowanie kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, różni się od tej, którą pozwany Bank ostatecznie przekazuje w ramach odrębnego stosunku Towarzystwu (...). Godzi się zauważyć, że powodowie mimo pokrywania istotnych kosztów ubezpieczenia, nie mają możliwości wglądu w treść umowy ubezpieczenia łączącej Towarzystwo (...) oraz pozwany Bank. Zatem z uwagi na nieprzedstawienie przez pozwanego żądanych umów należy uznać, że kwota przekazywana Towarzystwu (...) w ramach łączących umów ubezpieczenia w istocie jest niższa od kwot uiszczanych przez powodów w ramach opłaty za refinansowanie kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego ich umowy kredytu.

Niezależnie od powyższego, jak to już wskazano w niniejszym uzasadnieniu, Sądowi z urzędu wiadomym jest, iż w umowach generalnych zawartych z T. I. a następnie (...) wysokość składki obowiązującej pozwany Bank w stosunku do ubezpieczyciela została ustalona procentowo w odniesieniu do ustalonej kwoty niskiego wkładu. Powodowie uiścili z tego tytułu w dniu 31 marca 2011 roku kwotę 3524 złotych, podczas gdy składka należna od Banku wynosiła około 1997 złotych (obliczona od wskazanej w zaświadczeniu (...) (k. 323) kwoty niskiego wkładu własnego 117 470,64 złotych razy 1,7 % wynikające z umowy generalnej ubezpieczenia - akta I C 1366/14) a w dniu 31 marca 2014 roku kwotę 3592 złotych podczas gdy składka wynosiła ok. 2035 złotych (obliczona od wskazanej w zaświadczeniu (...) kwoty niskiego wkładu własnego 119.746,29 złotych razy 1,7 % wynikające z umowy generalnej ubezpieczenia). Jeśli zaś chodzi o ubezpieczyciela I., należna składka (obliczona od wskazanej w zaświadczeniu I. (k. 322) kwoty niskiego wkładu własnego 24.687,54 złotych razy 2,4 % wynikające z umowy generalnej ubezpieczenia) wynosiła ok. 592 złotych a powodowie uiścili 741 złotych. **Należy zatem uznać, że Bank domagał się od powodów refinansowania nie tylko składki za ubezpieczenie ale również innych ukrytych kosztów, co ma istotne znaczenie dla uznania abuzywności zakwestionowanych postanowień umownych,**

Reasumując, skutek zaistnienia niedozwolonego postanowienia umownego ma miejsce w rozpoznawanej sprawie częściowa bezskuteczność, polegająca na tym, że postanowienie umowne uznane za niedozwolone staje się bezskuteczne, natomiast w pozostałym zakresie umowa z dnia 29 lutego 2008 r. pozostaje wiążąca dla każdej ze stron. Przepis art. 385¹ § 2 k.c. stanowi bowiem, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Bezskuteczność niedozwolonych klauzul następuje przy tym ex lege i ex tunc.

W rezultacie, pobranie przez pozwany Bank składek na ubezpieczenie z tytułu niskiego wkładu własnego w umowie o kredyt hipoteczny z dnia 29 lutego 2008 r., które Bank pobrał w oparciu o łączącą go z Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą we W. umową ubezpieczenia, nastąpiło bez podstawy prawnej, a zatem po stronie pozwanego Banku zaistniała sytuacja bezpodstawnego wzbogacenia kosztem powodów (art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.).

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd w punkcie 1. sentencji wyroku na podstawie art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., zasądził od pozwanego Banku na rzecz powodów solidarnie pobraną przezeń łączną kwotę składek w wysokości 7.116,00 zł tytułem zwrotu nienależnie potrąconej na podstawie klauzuli abuzywnej opłaty za ubezpieczenie niskiego wkładu własnego.

Przechodząc do oceny zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia (bezpodstawnego wzbogacenia) ma charakter bezterminowy. Zatem termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela. W konsekwencji żądanie odsetek w przypadku bezpodstawnego wzbogacenia zasadne jest dopiero od chwili wezwania dłużnika przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. do zwrotu wzbogacenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05), przy czym użyty w tym ostatnim przepisie termin niezwłocznie nie oznacza obowiązku natychmiastowego spełnienia świadczenia.

Moment powstania obowiązku zwrotu (wymagalności) określa moment jego potrącenia - pobrania. Termin zwrotu bezpodstawnie potrąconego świadczenia wyznacza zaś termin określony w wezwaniu do zapłaty, względnie termin wyznaczony na podstawie okoliczności jako odpowiedni w razie braku określenia terminu w wezwaniu.

Należy przypomnieć, że pismem z dnia 14 sierpnia 2014 r. powodowie wezwali pozwanego do zwrotu nienależnie pobranych opłat z tytułu refinansowania umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kwocie 7.247,00 zł. Przedmiotowe wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 18 sierpnia 2014 r. Od tej daty należało liczyć 7-dniowy - wystarczający w ocenie Sądu w realiach sprawy ze względu na wysokość i tytuł - termin do spełnienia świadczenia, który upłynął z dniem 25 sierpnia 2014 r. Od dnia 26 sierpnia 2014 r. pozwany Bank pozostaje zatem w opóźnieniu uzasadniającym zasądzenie odsetek na podstawie art. 481 k.c., przy czym, w związku z treścią art. 56 Ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych

ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 1830) zasadnym jest określenie obowiązku płatności odsetek jako odsetek ustawowych za opóźnienie, w rozumieniu art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu po nowelizacji dokonanej powyższą ustawą (por. art. XLIX § 3 pkt c). Roszczenie o zapłatę odsetek w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 98 § 1 i 3 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), zaś do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

O kosztach orzeczono zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu przy przyjęciu, że powodowie wygrali proces w takim stopniu, że uzasadnione jest zasądzenie na ich rzecz całości kosztów procesu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 100 zd. 2 k.p.c.). Na koszty te po ich stronie składały się opłata od pozwu w kwocie 363,00 zł, koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego będącego radcą prawnym w kwocie 1.200,00 zł, wedle stawki minimalnej ustalonej zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j. t. ze zm.) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa. Suma powyższych kwot podlegała zasądzeniu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. (punkt III. sentencji wyroku).

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności oraz powołane przepisy prawa Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.